

Nr: 77.

Piątek.

D. 30. Marca.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Jakób Sobieski syn Jana III:
ostatni wyjazd z Polski 1699.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Doszła tu wiadomość: iż dnia 19. b.m. na Wołyniu, Hrabia Wiktor Ossoliński, zaślubił Hrabiankę Zofję Chodkiewiczównę.

Usilnie pracują nad wystawieniem mostu, który już w przyszłym tygodniu ukończonym będzie.

P. Leon Kuchajewski, wynalazca maszyny do młócenia: (o której donieśliśmy naszym czytelnikom:) otrzymawszy od Rządu wyłączny patent na ten wynalazek, wydał teraz prospekt na Prenumeratę swej Młocarni. Machina dla Prenumeratorów kosztuje złp: 1600. a później kosztować będzie złp: 2000. wypłata podzieloną jest na trzy raty. Przyjmuje się w Domach Handlowych, Józefa Paschalis, S. Cyra: w Księgarni Węckiego, i u wynalazcy pod Nr: 419. na Krakowskim przedmieściu. Wiadomo: że jeden człowiek na

dzień, może tylko pół kopy snopów wymłócić; machina zaś P. Kuchajewskiego, za pomocą trzech ludzi, wymłóca w przeciągu jednej godziny, dwie Kopy. Już przed ogłoszeniem prospektu znalazło się kilku prenumeratorów, najpierwsi z nich są: Józef Hrabia Małachowski, Andrzej Horodyński, i Dzierżawca dóbr Wieliszewskich, Tomasz Kamiński. a nawet do starych Prus zamówiono ten użyteczny w gospodarstwie wynalazek.

W ostatnim Numerze *Dekady Polskiej* znajdują się wyborne myśli względem zarządzenia niedostatkwom gotowizny w kraju naszym.

Rozchodzi się pogłoska: że już pokój z Neapolitanami stanął.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Wiednia 21. Marca.

Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki*, ogłosił doniesienie Urzędowe o drugiej utarczce

wojsk Austriackich z Neapolitańczykami, w okolicy *Antrodoco*. Oto jest treść jego, taka jaką doniesienie Dowódcy Austriackiego zawiera: „Dnia 9. Marca odebrała rozkaz dywizja Jenerała Wallmoden, aby się posunęła ku *Antrodoco*, gdzie się nieprzyjaciel cofnął. Wzgórzta tej okolicy, osadzone były przez strzelców i piechotę nieprzyjacielską, a kilka wystrzałów działowych, dało hasło do bitwy. Wkrótce, jak twierdzi buletyn, *Antrodoco* osadzonem zostało; Nieprzyjaciel cofnął się i trzy działa w łupie zostawił. Przednią straż Austriacka, opanowała już *Madonna delle grotte*; a Neapolitanie mają chęć zgromadzić się w okolicy *A kwili*. do którego to miasta, już dnia 11. wkroczyli Austriacy. Jenerał *Carascosa*, stanął w mocnem stanowisku poza *Gargliano* gdzie walnej bitwy spodziewać się potrzeba.“
„Tenże sam buletyn donosi, iż 400. zbiegów

z Wojsk Neapolitańskich, przeszło do Austrjaków. — (Baletynów Neapolitańskich, o tych utarczkach, nie ogłosiły nam dotąd Dzienniki zagraniczne.)

Oto jest w krótkości urzędowa wiadomość o rozruchach w Piemontcie, którą również dzisiejszy *Dostrzegacz Austr.* obejmuje.

„W pierwszych dniach Marca, powstały i zbuntowały się osady wojskowe w *Alessandria* i *Passano*. W samym Turynie nawet i na pograniczu Francuzkiem objawił się zaród rewolucyjnych zamachów. Z tych powodów ogłosił Król Saradyński na dniu 11. i 12 b. m. bezskutecznie dwie odezwy do Narodu, na które związkowi wystrzaleli z twierdzy odpowiedzieli. W krótkie *wymieszono trzech Kolorową Chorągiew, ogłoszono Konstytucją Hiszpańską*, i młodzież Akademicka połączyła się z związkowem. Prozne już były wszystkie usiłowania Króla. Dnia 12. wieczorem postanowił złożyć Koronę, a Xiążę *Carignan*, Rejentem ogłoszonym został. Król udał się z familją do *Nizza*. Natychmiast wysłano gońca do Brata Królewskiego, w Modenie bawiącego, a prawego następcy tronu, o którym nie wiadomo dotąd, jak sobie w tym stanie rzeczy postąpi.“

Powyzsze wiadomości dochodzą do dnia 15. b. m. Spokojność zupełna panowała aż do owej chwili w Turynie i całym Państwie. Najście granic przez wojska Austrjackie, wzięli podobno związkowi za pozór do powstania. Cesarz Austrjacki, rozkazał natychmiast wzmocnić Wojska swoje we Włoszech; a N. Cesarz Rosyjski dał rozkaz Armji na granicach Galicji stojącej, aby najkrótszą drogą do Włoch wyruszyła.

D A.

z Madrytu d. 6. Marca.

Na dniu 3. Marca oświadczył Król stanom przez Ministra Morskiego, iż lubo mu wyłącznie służy prawo mianowania Ministrów, chcąc jednak aby nowi ministrowie, posiadali zupełne zaufanie Narodu, zrzeka się tego prawa i żąda: aby mu stany, na każde wakujące miejsce po trzech kandydatów podały. Oświadczenie to, dało powód do żywych sporów. Wreszcie wybrana z grona Reprezentantów Deputacja, oznajmiła Królowi, iż stany są zgromadzeniem reprezentacyjnem, bynajmniej zaś nie mogą być władzą doradczą, a przeto wezwaniu Jego Król: M. zadość uczynić nie mogą. W tem położeniu rzeczy, oddaleni ministrowie doradzili Królowi, aby z wnioskiem swoim do Rady stanę się udał, co też uczynił, a z podanych przez nią kandydatów, o północy następujących mianował Ministrów: Pana *Bardaxi* dotychczasowego Ambassadora przy Dworze Paryskim, najgorliwszego obrońcę zasad Konstytucyjnych, Ministrem Spraw Zagranicznych; P. *Barata*, Ministrem Skarbu; P. *Cano Manuel*, Ministrem sprawiedliwości; P. *Valdemoro*, Ministrem Spraw Wewnętrznych; P. *Escudero* Ministrem Morskim; nakoniec Ministrem wojny Generała *Moreno Doiz*.

Mowa Królewska przy otwarciu stanów lubo w całości podoba a się Izbie, niektóre jednak w niej miejsca, a mianowicie te w których Król o doznanach przez siebie obelgach donosi, nie zupełnie trafiły do przekonania stanów. Gdy więc przyszło do ułożenia zwyczajnego adresu dla Jego Królewskiej Mci, rozkazały stany podać sobie z Archiwów, w oryginalne mowę Królewską, tak jak ją Mini-

stro wie podpisali. Pokazało się, iż miejsca te, nie były przez Ministrów podyktowane, ale bez ich wiedzy, przez samegoż Króla dodane: Z tego powodu uwolnili stany Ministrów od odpowiedzialności, a o tych dodatkach Królewskich postanowiły żadnej wzmianki w adresie nie uczynić, tak jak gdyby ich w mowie całej nie było. Punkt ten, tudzież pytanie, co stanom przeciw postępkom Kongresu Lubiańskiego w okolicznościach Hiszpanji i Neapolu dotyczących, przedsięwziąć należy; dały powód do obszernych rozpraw i żywych sporów, których skutek mianowicie co do ostatniej materji; dotąd ogłoszonym nie został.

Dnia 1. Marca oddano w Madrycie hołd pamięci Generała *Lacy*, który jak wiadomo, za sprzyjanie istniejącej dziś Konstytucji, na rusztowaniu życie utracił. Syn tego bohatera z uroczystością i w tryumfie po całym mieście był oprowadzanym.

z Lizbony d. 1. Marca.

Zgromadzone stany, pracują ciągle nad ułożeniem zasad Konstytucji, która ma w najpóźniejsze wieki być rekojmnią swobod i pomysłności narodu Portugalskiego. Najglówniejsze zasady, inż przyjęte zostały. Procz wolności druku, wolności osobistej, bezpieczeństwa własności i wszelkich innych zaręczeń, postanowiono już: 1. że reprezentacja, z jednej tylko izby składać się będzie; 2. że nieograniczone *Veto* nie będzie służyć Królowi, ale 3. wolno mu będzie zawiesić moc prawa do najbliższej Sessji stanów i t. d.

T. N. Jutro dane będą: Komedja *Młodość Henryka V.* i balet *Osada Terpsychory nad Wisłą*; w Niedzielę Opera *Westalka*.

P. M. Dzisiaj zimna 3. stopnie.